

Ildar Dadin opuścił rosyjskie więzienie

7 marca 2017

W lutym 2017 roku Sąd Najwyższy unieważnił wyrok Ildara Dadina i orzekł, że musi zostać zwolniony, ponieważ w jego działaniach „brak było znamion przestępstwa”. Wyrok Sądu jest ostateczny i nie ma możliwości odwołania się od niego. Ildar ma także prawo do zadośćuczynienia.

Ildar Dadin opuścił więzienie 26 lutego, 4 dni po decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu jego wyroku. Na wolności przywitała go żona, siostra, przyjaciele i dziennikarze. Ildar powiedział mediom, że nie został oficjalnie poinformowany o decyzji Sądu Najwyższego i do ostatniej chwili nie wiedział, że zostanie uwolniony.

Amnesty International uznała Ildara Dadina więźniem sumienia i apelowała o jego uwolnienie. Po opuszczeniu więzienia Ildar powiedział: „Przede wszystkim chciałem powiedzieć... jeśli to wideo dotrze do przyjaciół, wszystkich dobrych ludzi nie tylko w Rosji, ale i na całym świecie, którzy wspierali mnie... mama nadzieję, że moja żona się nie obrazi... ale myślę, że przetrwałem głównie dzięki tym wszystkim dobrym ludziom na świecie... i dzięki rosyjskiemu społeczeństwu obywatelskiemu. Jest częścią globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Dziękuję tym wszystkim dobrym ludziom. Chcę Wam powiedzieć, że Was kocham. Dzięki Wam przetrwałem i żyję.”

Ildar Dadin został aresztowany 15 stycznia 2015 roku, kiedy prowadził pikietę wspierającą Charlie Hebdo (francuska redakcja, która ucierpiała z powodu ataku w styczniu 2015 roku). Była to jednoosobowa demonstracja, nie wymagająca wcześniejszej zgody władz, mimo to został oskarżony o organizację „nieautoryzowanego” zgromadzenia publicznego. Został skazany za wykroczenie administracyjne na 15 dni

aresztu. Ostatniego dnia kary postawiono go przed sądem i oskarżono o podobne wykroczenie w odniesieniu do pokojowego protestu z grudnia 2014 roku. Tym razem sąd stwierdził jednak, że Ildar odpowiadać będzie za przestępstwo na podstawie znowelizowanego w 2014 roku Kodeksu karnego, który kryminalizuje naruszenie Ustawy o zgromadzeniach publicznych więcej niż 2 razy w ciągu 180 dni. Został skazany na 2,5 roku więzienia.

Źródło: Amnesty.org.pl